

# goniciec codzienny

WILNO  
PIĄTEK  
12 listopada 1943  
Nr. 712  
Cena w Wilnie 5 len.

## Cieżkie walki odpierające na obszarze Kijowa

**Sowieckie próby przełamania frontu na północny zachód od Czernihowa. — Na odcinku jednego korpusu zniszczono 186 czołgów sowieckich**

Z Kwatery Głównej Führera, d. 11. XI. 43.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Ponowne ataki bolszewików na północny wschód od Kerczu poza pewnym miejscowym wyłomem, odparto.

Pod Perekopem i na północ od Krzywego Rogu bolszewicy kilkakrotnie atakowali bezskutecznie. Z pozostałego południowego frontu wschodniego nie komunikuje się o żadnych większych

działaniach bojowych.

Na obszarze walk pod Kijowem kontynuowali bolszewicy swe ataki o wiele przewyższającymi siłami. Podczas gdy na zachód od miasta niemieckie wojska toczą ciężkie walki odpierające z dalej nacierającym nieprzyjacielem, w rejonie na południowy zachód od Kijowa ataki załamały się wśród szczególnie ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Własne kontrataki, mimo gwałtownego tutaj oporu bolsze-

wików i złych warunków atmosferycznych, przyniosły zdobycze terenowe.

Na północny zachód od Czernihowa nieprzyjaciół próbował przez masowe, wspierane przez silną artylerię i kilka korpusów pancernych ataki na wąskiej przestrzeni osiągnąć przełamanie frontu. Twarde i zacięte walki trwały również w ciemnościach. Jedynie na odcinku jednego korpusu zniszczono tam 186 sowieckich czołgów zaś 31 rozbito pociskami i przez to unieruchomiono. Oddziały kawalerii, które ruszyły do ataku na niemieckie stanowiska, zniszczono.

Również na północny zachód od Smoleńska doszło wieczorem do ciężkich walk z nowoprowadzonymi sowieckimi rezerwami, walki te trwają nadal.

Na obszarze Nowła nieprzyjaciół napróżno próbował ścisnąć niemieckie fronty zaryglowujące w głębi obszaru włama-

nia. Własne kontrataki na południe od miasta po ciężkich i zmieniennych walkach powiodły się.

W południowych Włoszech trwają nadal zmagania o stanowiska wyższe na zachód od Volturcz na nowo napierającymi wielkimi siłami północno-amerykańskimi. W zawziętych walkach wręcz odzyskano wśród ciężkich krwawych strat dla nieprzyjaciela dwie utracone wyżyny.

Na pozostałych odcinkach frontu doszło tylko do walk strażniczych.

Nad obszarem morza Śródziemnego i sąsiednich obszarów zachodnich zestrzelono wczoraj 15 samolotów nieprzyjacielskich zaś nad Atlantyką 1 brytyjski wielki wodnopłatowiec.

Przybrzeżne statki strażnicze marynarki wojennej zatopiły w godzinach porannych d. 10-go listopada na północ od Ijmuider brytyjski ścigacz.

## Były to bomby brytyjskie

**Rezultat śledztwa watykańskiego w sprawie ataku terrorystycznego**

RZYM. 10. 11. Ze strony watykańskiej donoszą, że badania odłamków zrzuconych wieczorem 5 listopada na Watykan bomb, przeprowadzone przez kierownika służby technicznej miasta watykańskiego, inżyniera Galeazzi i dwóch rzeczoznawców z kierownictwa artylerii w Rzymie, wykazało, że w danym wypadku ma się do czynienia z bombami angielskimi mniejszego kalibru.

Jak donosi organ papieski „Osservatore Romano”, w poniedziałek rozpoczęto pełne prace oczyszczające w trafionych bombami częściach miasta watykańskiego. Na szczególnie duże trudności, jak dowiaduje się gazeta, natrafia się przy budynku watykańskiej fabryki mozaik oraz w pałacu gubernatorskim, gdzie też liczne sale biurowe i rozmaite na pierwszym piętrze położone mieszkania służbowe zostały całkowicie zdemolowane. Wszystkie okna od strony katedry św. Piotra doszczętnie zostały potłuczone. Również okna w wielkim marmurowym budynku recepcyjnym dworca watykańskiego bez wyjątku wyleciały. Szczególnie bolesna jest, jak podkreśla organ papieski, strata sławnego „złotego okna” Berniniego w katedrze św. Piotra, które to okno jak wiadomo wykonane było z najkosztowniejszego alabastru.

„Tribuna” pisze, że wieczysta hańba zmazała się ci, którzy dokonali tej zbrodni. Również i podczas wojny istnieją granice, których przekraczać nie wolno. „Nasi przeciwnicy jednak przez metodę swego postępowania udowodnili, że nie istnieją dla nich żadne—umowy, układy, więzy uczuciowe i granice.” „Komu przynosi korzyść takie zbrodnicze barbarzyństwo — zapytuje „Italia”. Jeśli pytanie to stawia no już wówczas, gdy nieprzyjacielscy piraci powietrzni niszczyli swymi bombami pomniki tysiącletniej kultury, to pytanie to trzeba tym więcej dzisiaj podnieść, ponieważ nawet miasto watykańskie staje się łupem bomb nieprzyjacielskich. Również wychodząca obecnie w Rzymie gazeta wypędzonych ze swej ojczyzny Sycylińczyków „Giornale de Sicilia” której czytelnicy na podstawie własnych doświadczeń mogli się przekonać o bezwzględności przeciwnika, zakłada pełen oburzenia protest przeciwko tym całej świat kultu-ralny obrażającym metodom postępowania przeciwnika, metodom, które nie mogą znaleźć żadnego usprawiedliwienia.

Tymczasem dochodzą wieści o nowych atakach terrorystycznych anglo-amerykańskich lotników. Zrzucają oni beładnie swoje bomby na miasto Anconę, a mianowicie, jak donoszą, właśnie wtedy, gdy ludność miasta grzebała liczne ofiary przeprowadzonego przed kilku dniami nieprzyjacielskiego ataku lotniczego. Wracający z cmentarza do domu mężczyźni, kobiety i dzieci zostali zaatakowani ogniem, tak że znowu było wiele ofiar śmiertelnych wśród ludności cywilnej. Dalej donoszą o ataku anglo-amerykańskich samolotów na znaną miejscowość kąpielową Viareggio nad Morzem Tyrreńskim. Tam było przede wszystkim stare miasto celem nieprzyjacielskich lotników. Zburzone przy tym całkowicie 23 domy mieszkalne oraz ciężko uszkodzono wiele innych. Kiedy mieszkańcy miasta starali się schronić do leżących w pobliżu lasów sosnowych, ścigali ich w drodze lotniew, przy czym wiele kobiet i dzieci straciło życie lub odniosło rany.

BUENOS AIRES. (DNB). 10. 11. Manifestacje protestacyjne wyższego argentyńskiego duchowieństwa przeciw bombardowaniu Watykanu przybierały wciąż większe rozmiary. Tak więc biskup z Rosario, Monsignore Cagellano, zapowiedział wszystkim duchownym swej diecezji modlić się do końca roku za papieża. Niegodziwy i niesłychany zamach na osobę papieża Piusa XII wywołał wśród wszystkich katolików oburzenie. Biskup wystosował do papieża telegram, w którym wyraził uczucia wstrętu w powziętej przez niego decyzji.

MADRYT. (DNB). Jak donosi pewna agencja z Nowego Jorku, także i wśród katolików w Północnej Ameryce bombardowanie Watykanu wywarło głębokie wrażenie. Rząd USA nie załączył dotychczas żadnego stanowiska wobec tego ataku. Poza tym biskup nowojorski potępił w niedzielę bombardowanie i oświadczył, że napastnicy są wrogami Kościoła i nie może usprawiedliwić ich czynu.

RZYM. (DNB). Po przeprowadzeniu przez kierownika obsługi technicznej miasta Watykanu badań nad odłamkami bomb, zrzuconych dn. 5. 11. na obszar Watykanu, z którego to badania wynika, że chodzi tu o bomby małego kalibru angielskiego pochodzenia, obecnie powołana została komisja, składająca się z wielu osobistości pod kierownictwem kardynała Canali, celem prowadzenia dalszego śledztwa. Komisja rozpoczęła badania bezpośrednie skutki napadu terrorystycznego.

## Dalsze głosy

**z okazji mowy Wodza Niemiec**

**Włochy: Zawleżone nadzieje nieprzyjaciela**

MEDIOLAN. 10.11. DNB. Wielka mowa Wodza Niemiec przed starą gwardią w Monachium dominuje w prasie północnowłoskiej. Słowa Wodza Niemiec w dwudziestą rocznicę pamiętnego 9 listopada drukują gazety pod wielkimi tytułami. Zgodnie pod-

kreśla się przy tym absolutną pewność zwycięstwa Wodza Niemiec. „Corriere della Sera” podkreśla przede wszystkim, że zawiodły nadzieje, jakie nieprzyjaciół łączył z katastrofą Włoch i że pochód na Brenner przemienił się w ofensywę ślimaczą.

**Hiszpania: Niemcy stanowią ratunek dla europejskich narodów**

MADRYT. 10.11. (DNB). Prasa madrycka drukuje mowę Wodza Niemiec pod wielkimi tytułami jak np.: „Rok 1918 nie powtórzy się nigdy. Moga nasi nieprzyjaciółci wierzyć lub nie, godzina odwetu wybije. Jak zawsze w historii świata, decydująca będzie ostatnia bitwa. Niemcy stanowią ratunek dla europejskich narodów”. Gazety zamieszczają podobiznę Wodza Niemiec. „Pue-

blos” stwierdza, że bez decyzji Wodza Niemiec Europa byłaby zginięła. Gazeta pisze dalej, że oświadczenie Wodza Niemiec, iż Niemcy nigdy nie skapitulują, że nadejdzie godzina rewanżu i że nie straci on nigdy nerwów, potwierdza ponownie całkowitą pewnością Wodza Niemiec jeśli chodzi o ostateczne zwycięstwo i do wodzi, że Wódz Niemiec pozostał tym, którym był dawniej.

**Szwajcaria: Niemcy posiadają dzisiaj znacznie lepsze pozycje niż w r. 1918**

BAZYLEA. 10. 11. W związku z mową Wodza Niemiec przeprowadza gazeta „Basler Nachrichten” porównanie między dzisiejszą sytuacją Niemiec a położeniem w r. 1918. Rzut oka na mapę, pisze gazeta, dowodzi, że w przeciwieństwie do roku 1918 Niemcy posiadają dzisiaj znacznie lepsze pozycje: Na północnym wschodzie Europy zajmują oni stanowiska, których w r. 1918 nie posiadali, znajdują się one na południowym wybrzeżu Krety i Grecji, we Włoszech bieżący dzisiaj front na południe od Rzymu, podczas gdy w roku 1918 łamał się on w Alpach Wschodnich. W r. 1943 cała

Francja, Belgia i Holandia stanowią teren niemiecki. Znacznie korzystniej aniżeli w r. 1918 przedstawia się dzisiaj również sytuacja wyżywienia Niemiec. Drugą wielką różnicę stanowi to, że w r. 1918 przywódcy w Niemczech zaprzeczali sprawę Rzeszy. Dzisiaj ta sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Trzecia wielka różnica polega na tym, że wewnętrzna organizacja i struktura Trzeciej Rzeszy nie da się porównać z cesarstwem Wilhelma. „Dlatego” — pisze gazeta — „nie wierzymy w podobny przebieg wydarzeń. Jakże się odbył przed i w dniu 9 listopada 1918.”

**Rumunia: Wyznanie niemieckiego sumienia**

BUKARESZA. 10. 11. Silne wrażenie, jakie wywarła mowa Wodza Niemiec w Rumunii, odzwierciedla się w komentarzach porannej prasy środowisk. Wszystkie gazety podkreślają zdecydowanie Wodza Niemiec, by jako ostatni wypuścić z rąk oręż, oraz stwierdzenie, że Niemcy są jedynym mocarstwem, które może uratować Europę przed bolszewizmem. „Nikt nie może uważać tej

mowy za proste oświadczenie propagandowe — pisze „Curentul”. „Stanowi ona wyznanie niemieckiego sumienia, i oznacza bezwzględne prowadzenie walki bez najmniejszej myśli o kompromisie. Z otwartej tej mowy bije niesłychana energia. „Niemcy — kończy gazeta — tworzą rzeczywiście jedyną istotną zapórę przed naporem Związku Sowieckiego na kontynent.

**Bułgaria: Niemcy mają prawo do zwycięstwa**

SOFIA 10. 11. Gazeta rządowa „Weczer” pisze: Wódz Niemiec przedstawił jeszcze raz światu swój pogląd na przebieg wielkich wydarzeń. Jasno, uczciwie i otwarcie, tak jak zwykle ten wielki mąż przemawiał do swego narodu, oświecił również i teraz Adolf Hitler sytuację. Jedno wrażenie pozostaje u każ-

dego, kto wysłuchał tej mowy Wodza Niemiec: Dzisiejsze Niemcy, przemienione w potężny organizm dla pokonania swych nieprzyjaciół będą pracowały bez przerwy, aż osiągnięty zostanie wielki ostateczny cel obecnej wojny. W to zwycięstwo wierzy Wódz Niemiec i cały naród niemiecki z świętym fanatyzmem niemiecki.

## „GIGANT”

**Największy niemiecki samolot transportowy**

BERLIN. 10.11. Jako pierwsze czasopismo niemieckie zamieszcza wydawany przy współudziale ministerstwa żegludki państwowej ilustrowany „Der Adler” fotografie największego niemieckiego samolotu transportowego „Me 323”, który nazwano „Gigant”. Ten wielki samolot transportowy ma rozpiętość 55 metrów. Szczególnie widać w oczach różnicę od innych typów samolotów podwozie, które składa się z dziesięciu kół tak umieszczonych, że mogą pokonywać przeszkody terenowe podobnie jak pociąg przy porządkach manewrowych. Kabina ładunkowa samolotu wynosi 100 metrów sześciennych. Dla tego może pomieścić między innymi 130 żołnierzy w pełnym uzbrojeniu, lub za-

miast nich działa, a nawet czołgi i całkowicie załadowane samochody ciężarowe. Ołbrzymi samolot nadaje się także do transportowania rannych. Jeden samolot może zabrać do 60 rannych, umieszczonych w łózkach. Maszyna Messerschmitta wyposażona jest w sześć motorów. Mimo swej wielkości samolot wymaga tylko pięciu żołnierzy obsługi. Czasopismo podkreśla w końcu jeszcze fakt, że samolot może wskutek rader silnego uzbrojenia bronić się przed następnymi atakami nieprzyjaciela. Ten największy samolot lądowy świata zdał już nadzwyczajnie egzamin podczas działań militarnych w niedawnej przeszłości na dalekich przesłaniach.

## Krótkie wiadomości

BERLIN. (DNB). Chorwacki naczelnik państwa wystosował o 9 listopada telegram do Wodza Niemiec, w którym to telegramie zaznaczył on, że naród chorwacki w tej gigantycznej walce wytrwa w wiernym braterstwie broni z wielkim narodem niemieckim aż do ostatecznego zwycięstwa nowej i sprawiedliwej Europy. Wódz Niemiec odpowiedział telegramem, w którego zakończeniu powiedział: „W niewzruszonym przekonaniu, że po ciężkich zmaganiach końcowe zwycięstwo będzie naszym udziałem, pozdrawiam swym serdecznym życzeniem dzielny naród chorwacki i jego przyszłość”.

BUENOS AIRES. DNB. Jak pisze amerykański tygodnik

„News Week” w jednym z ostatnich swoich numerów, Meksyk nie może przekroczyć przyznanej dotychczas Stanom Zjednoczonym liczby 50000 robotników rolnych. Gubernatorzy stanów Michoacan, Jalisco i Guanajuato zabronili już werbowania robotników rolnych do Stanów Zjednoczonych.

GENEWA. (DNB). Mała notatka gazety „Times” wyjawia, że pewien handlarz rybami i drobiem w londyńskiej dzielnicy Hamstead proponował w sobotę swym klientom towary. Kupujący znaleźli u niego rekina, dwa duże łabędzie, dwa albatrosy i dwie sowy. Rekin znalazł wielu amatorów. Również został sprzedany jeden łabędź.

tyzmem. Jakiegokolwiek na tej drodze spotkałyby jeszcze naród niemiecki trudności, Wódz Niemiec potrafi je usunąć i stworzyć warunki dla ostatecznego zwycięstwa. Mowa była najgodniejszą odpowiedzią wszystkim

tym, którzy próbują wywrzeć wpływ na Niemcy środkami propagandowymi. Niemcy kroczą twardo wyznaczoną im przez los drogą. Nikt nie potrafi wyrwać im zwycięstwa.”

**Dania: Niezłomna wiara w zwycięstwo Niemiec**

KOPENHAGA. 10. 11. „Głównym motywem mowy monachijskiej — mówi się w artykule wstępnym „Faedrelandet” — była niezłomna wiara w zwycięstwo Niemiec. Oświadczone przy

tym szeregu paktów, których światu nie wolno zapomnieć. Najsilniejsze wrażenie uczyniły słowa Adolfa Hitlera o rewanżu za ataki terrorystyczne na Niemcy.

## Cieżkie ciosy zadano Amerykanom

TOKIO. (DNB). 9. 11. Właściwe sfery marynarki podkreślają, jak donosi Domei, całkowite milczenie USA co do rozegranych w ostatnich czasach działań floty i lotnictwa, które to działania miały miejsce w czasie walk floty i lotnictwa koło Mono (współ Salomona) na wodach południowego Pacyfiku. Milczenie sfer waszyngtońskich w sprawie tych operacji można wytłumaczyć tą okolicznością, że komenda Floty USA wskazywała szeregu ciężkich ciosów, jakich

doznała amerykańska flota i lotnictwo ze strony wojsk japońskich, ogarnęła panika. W związku z tym, sfery marynarki są niezwykle zadowolone wiadomością, że prezydent Roosevelt zwołał w Waszyngtonie zebranie wojskowych dowódców. Jak słychać konferencja waszyngtońska zajęła się sprawą ostatniej fazy operacji floty na południowym Pacyfiku, a w szczególności sprawą ciężkich ciosów, zadanych amerykańskim siłom zbrojnym.



